

## Przez "incydent kałowy" dwa tygodnie bez basenu. Dziś wreszcie otwarcie

data aktualizacji: 2019.08.12



**Przez dwa tygodnie brodzik dziecięcy w Powsinie był zamknięty w wyniku "incydentu kałowego". Dziś Park Kultury w Powsinie ogłosił, że woda jest zdatna do kąpiel i cały, świeżo wyremontowany, basen jest do dyspozycji mieszkańców.**

Pod koniec lipca na małym basenie rekreacyjnym w Powsinie doszło do przykrego incydentu. Dziecko bez pieluszki wypróżniło się wprost do wody. Dyrekcja basenu musiała zamknąć część świeżo oddanego do użytku po remoncie obiektu. Nieczyste do odwołania były basen rekreacyjny oraz fantastyczny plac wodny.

*- Obiekty pozostaną ponownie udostępnione po potwierdzeniu, że woda spełnia wymogi jakim powinna odpowiadać woda na pływalniach - informował Park Kultury w Powsinie.*

Czas mijał, pogoda dopisywała, a dzieci spragnione wodnych zabaw w powsińskim basenie musiały obejść się smakiem. Dyrekcja obiektu informowała, że wciąż nie ma potwierdzenia, że wyniki badań wody - po jej częściowej wymianie - gwarantują brak zanieczyszczeń i zagrożenia zdrowotnego dla kąpiących się.

Dziś nadeszła wreszcie dobra wiadomość. Część dziecięca nowego parku wodnego w Powsinie po dwóch tygodniach został otwarty.

- W związku z uzyskaniem poprawnych wyników wody - brodzik dla dzieci oraz placyk wodny ponownie czynne! Zapraszamy do korzystania. Jednocześnie przypominamy o obowiązku zakładania dzieciom pieluchomajtek do kąpeli! - poinformował Park Kultury w Powsinie.

Nie brakuje jednak głosów, że to właściciel obiektu powinien zwracać większą uwagę na to, czy kąpiące się dzieci mają założone pieluchy.

- Uważam, że powinien być monitoring i taka mamusia czy tatuś, który niedopilnował, bądź świadomie nie zakłada maluchom pieluchomajtek, powinien pokryć koszty całej procedury oczyszczania i uruchomienia brodzika. Wtedy każdy rodzic by pilnował - przekonuje pani Iza.

Są też inne propozycje zapobiegania "incydentom kałowym". - Ratownik postawiony na brodziku niech kontroluje chociaż pieluchomajtki! O utonięcie raczej tam ciężko - mówi pan Jakub.

Basen w Powsinie nie ma szczęścia do użytkowników. Co jakiś czas obiekt trzeba zamykać, bo ktoś myli go z toaletą. W lipcu ubiegłego roku, jeszcze przed remontem, doszło do podobnej sytuacji. Z powodu odchodów znalezionych w basenie trzeba było zamknąć go na ponad tydzień.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/przez-incydent-kałowy-dwa-tygodnie-bez-basenu-dzis-wreszcie-otwarcie,12865.htm>